REDAKCJA:
Gdynia — ul. Mściwoja 6
Telefony:
Redaktor nacz. 32-08
Z-ca red. nacz. 48-39
Sekretarz red. 50-48
Redaktor nocny 13-90
Sekretariat 22-60
Pismo redaguje zespół

DZIENNIK BAŁTYCKI

ADMINISTRACJA
Gdynia — ul. Mściwoja 6
Tel. 33-60. Biuro Ogłoszeń — Gdynia, 10 Lutego 27. Tel. 22-07.
Pismo wydaje: Spółdzielnia Wyd. Oświatowa „CZYTELNIK"

ROK VI. Nr 306 | PONIEDZIAŁEK, 6 LISTOPADA 1950 R. | CENA 15 GROSZY.

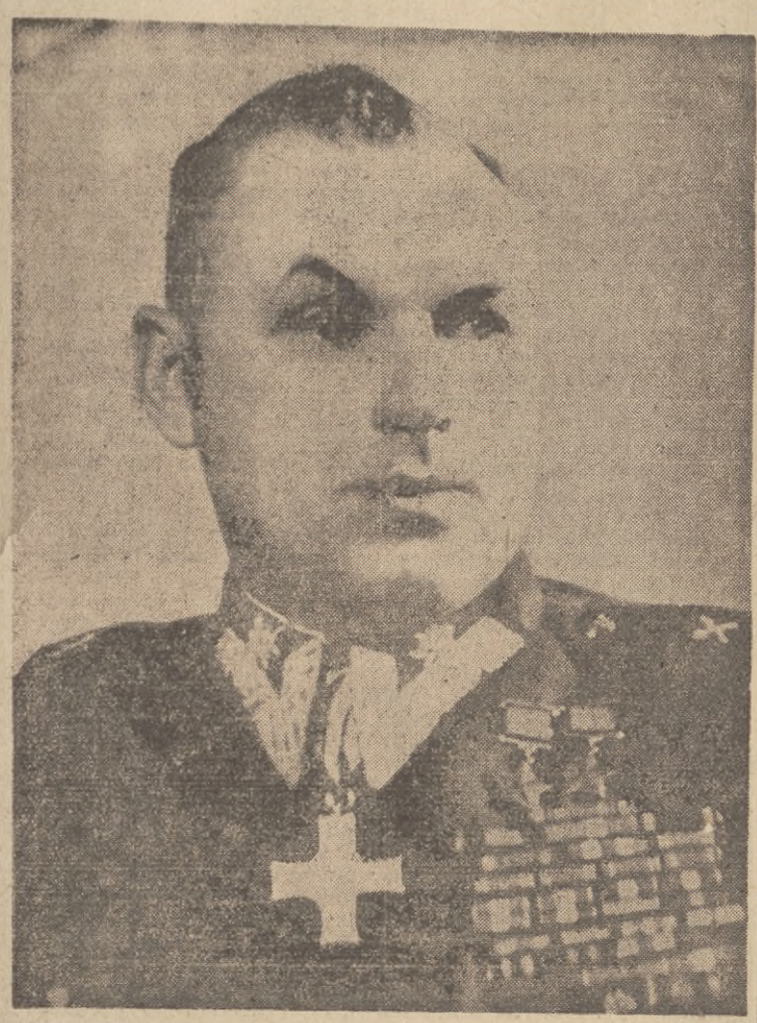

6 listopada b. r. mija rok od chwili, gdy robotnik warszawski, bohater spod Moskwy, Stalingradu i Kurska — Marszałek Konstanty Rokossowski został mianowany Marszałkiem Polski i ministrem obrony narodowej w Rządzie RP.
Mieszkańcy Wybrzeża, które wojskom, dowodzonym przez Marszałka, zawdzięcza swe wyzwolenie — z okazji dzisiejszej rocznicy wraz z całym narodem składają Marszałkowi Konstantemu Rokossowskiemu gorące życzenia owocnej pracy dla dobra Wojska Polskiego i umocnienia siły obronnej Polski Ludowej.

Rząd radziecki proponuje zwołanie rady czterech ministrów w sprawie demilitaryzacji Niemiec

MOSKWA. (PAP). — Dnia 3 listopada wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Gromyko przyjął ambasadora Francji p. Chatagneau, ambasadora USA p. Kirka i ambasadora Wielkiej Brytanii p. Kelly oraz wręczył im jednobrzmiące noty rządu radzieckiego, zaadresowane do rządów Francji, USA i Wielkiej Brytanii w sprawie demilitaryzacji Niemiec.

Poniżej przytaczamy tekst noty rządu radzieckiego do rządu francuskiego:

„Z polecenia rządu radzieckiego Ministerstwo Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego ma zaszczyt oświadczyć, co następuje:

Dnia 19 września br., ogłoszony został komunikat o odbytej w Nowym Jorku naradzie ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, poświęconej sprawom dotyczącym Niemiec. Z komunikatu wynika, że głównym punktem narady trzech ministrów była sprawa utworzenia armii niemieckiej, sprawa remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

W dniach 20 — 21 października odbyła się w Pradze konferencja ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w wyniku której ogłoszono deklarację, zmierzającą zgodnie z układem poczdamskim do jak najrychlejszego pokojowego uregulowania całokształtu problemu niemieckiego i dokonania demilitaryzacji Niemiec. **Rząd radziecki całkowicie podziela wspomniane propozycje, jak również całą deklarację praską, której tekst załącza się do niniejszego.**

Rząd radziecki uważa, że sprawy, o których mowa w komunikacie ministrów spraw zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii i Francji z 19 września, a także w deklaracji praskiej, mają niezwykle doniosłe znaczenie dla zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego i że dotyczą żywotnych, narodowych interesów narodów Europy, a przede wszystkim narodów, które ucierpiały wskutek agresji hitlerowskiej.

Uwzględniając doniosłe znaczenie wykonania uchwał konferencji poczdamskiej w sprawie demilitaryzacji Niemiec oraz istniejące w tej kwestii rozbieżności w stanowisku czterech mocarstw okupujących Niemcy, rząd radziecki uważa za konieczne niezwłocznie przedyskutować te sprawy. W tym celu rząd radziecki proponuje zwołanie rady ministrów spraw zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii, Francji i ZSRR dla rozpatrzenia sprawy wykonania układu poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec.

Rząd radziecki ma nadzieję, iż otrzyma w najbliższym czasie odpowiedź rządu francuskiego w sprawie powyższej propozycji.

Noty analogicznej treści rząd radziecki przesyła jednocześnie rządom Wielkiej Brytanii i USA.

W toku rozmowy wiceminister Gromyko wręczył ambasadorom Francji, USA i Wielkiej Brytanii tekst „deklaracji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie uchwał nowojorskiej narady trzech mocarstw o remilitaryzacji Niemiec zachodnich".

ZSRR w przededniu święta

MOSKWA (PAP). W Związku Radzieckim odbywają się przygotowania do uroczystych obchodów 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Moskwa, wszystkie stolice republik związkowych, miasta i wsie przybrały odświętną szatę.

Wszędzie powiewają sztandary, widnieją plakaty i transparenty z hasłami październikowymi KC WKP(b), napisy odzwierciedlające sukcesy narodu radzieckiego w realizacji powojennego planu 5-letniego. Hasła nawołują masy pracujące do walki o pokój przeciwko podżegaczom wojennym, do walki o zwycięstwo komunizmu, przesyłają pozdrowienia masom pracującym krajów demokracji ludowej budującym socjalizm oraz masom pracującym krajów kapitalistycznych.

W całym kraju odbywają się uroczyste akademie poświęcone 33 rocznicy Wielkiego Października.

Ze wszystkich krańców kraju radzieckiego napływają meldunki o osiągnięciach produkcyjnych, którymi masy pracujące ZSRR witają wielkie święto.

Meldunek o przedterminowym wykonaniu planu miesięcznego złożyli robotnicy oddziału pieców martenowskich zakładów hutniczych im. Karola Liebknechta w Dniepropietrowsku. Górnicy zjednoczenia węglowego „Ordżonikidzeugoł" w Zagłębiu Donieckim wydobywają codziennie setki ton węgla ponad plan.

Robotnicy potężnych zakładów budowy maszyn w Kramatorsku zakończyli na długo przed terminem roczny plan produkcji i pracują już na poczet 1951 roku.

Odezwa partii demokratycznych wzywa cały naród chiński do przeciwstawienia się agresji U. S. A.

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin opublikowała wspólne oświadczenie partii demokratycznych Chin. W oświadczeniu tym czytamy:

Agresywne działania imperialistów, na których czele stoją USA, stanowią poważną groźbę dla bezpieczeństwa Chin. Cały naród chiński uważnie śledził agresywne działania USA w Korei oraz agresywne akty, które znalazły swój wyraz w pogwałceniu lądowych, powietrznych i morskich granic Chin.

Agresywne dążenia imperialistów nie znają granic. Dnia 25 czerwca br. imperialiści amerykańscy rozpoczęli agresywną wojnę w Korei. Zamierzają oni nie tylko zniszczyć Koreańską Republikę Ludowo - Demokratyczną, lecz chcą anektować Koreę, wtargnąć do Chin, zapanować nad Azją i zdobyć cały świat.

Fakty mówią

Dowodzą tego w sposób niezaprzeczalny fakty. Gdy USA nakazały marionetce koreańskiej — Li Syn-manowi rozpętać wojnę przeciwko narodowi koreańskiemu, prezydent USA, Truman wydał natychmiast armii amerykańskiej, flocie i lotniczym siłom zbrojnym rozkaz rozpoczęcia wojny w Korei.

Wydał on równocześnie siódmej flocie amerykańskiej rozkaz wtargnięcia na wody chińskie przy wyspie Taiwan i podjęcia zbrojnej akcji, by nie dopuścić do wyzwolenia Taiwanu. Truman wydał również rozkaz rozszerzenia agresji w Vietnamie i na Filipiny. **Fakty świadczą o tym, że celem imperialistów amerykańskich, którzy rozpoczęli działania agresywne w Korei, jest zagarnięcie Chin i całej Azji.**

Od chwili, w której imperialiści amerykańscy w czerwcu br. rozpoczęli wojnę w Korei, lotnictwo, które oni wykorzystują w toku swych działań agresywnych w Korei, niejednokrotnie wtargnęło w obszar powietrzny Chin północno - wschodnich, zabijając obywateli chińskich i niszcząc **mienie chińskie.** Amerykańska flota morska, operująca w Korei, ostrzelała chiński statek handlowy, który pływał na pełnym morzu i pogwałciła prawa żeglugi Chin.

Imperializm bez maski

Ostatnie wydarzenia jeszcze bardziej jaskrawo zdemaskowały nikczemny charakter imperializmu amerykańskiego.

Po zdobyciu Seulu, siły zbrojne imperialistów amerykańskich oraz ich wspólników, ignorując ostrzeżenie Chin, przekroczyły 38 równoleżnik w Korei i ogromne siły ich wojsk lądowych posunęły się naprzód w kierunku do rzek Jałuczian, Tuminczian, zagrażając bezpośrednio północno-wschodnim granicom Chin.

Sytuacja jest zupełnie jasna. — Imperialiści amerykańscy powtarzają stary trick bandytów japońskich, którzy najpierw wtargnęli do Korei, a następnie do Chin. Wiadomo powszechnie, że Korea jest wprawdzie małym krajem, lecz posiada bardzo ważne znaczenie strategiczne. Głównym celem agresji amerykańskiej w Korei, podobnie jak agresji imperialistów japońskich w przeszłości, jest nie Korea — lecz Chiny. Historia dowodzi, że losy Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej i Chin są ściśle ze sobą związane. Jedno państwo nie może się bronić bez pomocy drugiego.

Konieczność samoobrony

Nie tylko obowiązek moralny nakazuje narodowi chińskiemu pomóc narodowi koreańskiemu w jego walce przeciwko Ameryce.

Udzielenie pomocy Korei odpowiada również interesom całego narodu chińskiego i wynika z konieczności samoobrony. Ratować swego sąsiada — to znaczy ratować siebie samego. Powinniśmy pomóc narodowi koreańskiemu — aby bronić naszej ojczyzny.

Cały naród chiński pała pragnieniem przeciwstawienia się agresji amerykańskiej, udzielenia pomocy Korei oraz obrony swych domów i swej ojczyzny. Jest to żądanie rozsądne i sprawiedliwe.

Premier Czou En-lai oświadczył:

„Naród chiński bynajmniej nie ścierpi obcej agresji i nie może odnosić się obojętnie do losów swoich sąsiadów, którzy padli ofiarą agresji ze strony imperialistów".

Oświadczenie to zostało złożone w imieniu 475-milionowego narodu chińskiego.

Wyraża ono wolę narodu i jego żądanie. W żadnym wypadku nie można złamać żelaznej woli narodu chińskiego, który chce jednomyślnie się zespolić dla obrony swych domów, ojczyzny i pokoju.

Naród chiński gorąco miłuje pokój. Zawsze miłowaliśmy pokój i będziemy miłować pokój. Miłujemy pokój w Chinach, w Azji. Pragniemy trwałego pokoju dla całego świata, dla całej ludzkości.

Uważamy, że kwestia koreańska powinna być rozwiązana w sposób pokojowy i że agresywne wojska imperialistów powinne być wycofane z Korei, lecz imperialiści amerykańscy i ich wspólnicy nie tylko nie chcą wycofać sił agresywnych, nie chcą przerwać wojny agresywnej i rozwiązać kwestii koreańskiej w sposób pokojowy, lecz — wręcz przeciwnie — przenieśli oni gwałtownie płomień wojny agresywnej przez 38 r[illegible]nik do granicy chińskiej — do rzek Jałuczian i Tuminczian. W ten sposób przekonaliśmy się, że jeżeli **wszyscy miłujący pokój ludzie pragną mieć pokój, to powinni podjąć aktywne działania, by wystąpić przeciwko zbrodni i położyć kres agresji.**

Napastnicy poniosą klęskę

Jedynie przez przeciwstawienie się można udzielić lekcji imperialistom i w sposób sprawiedliwy rozwiązać problem niepodległości i wolności Korei.

Sprawiedliwość jest po naszej stronie, po stronie narodów Chin, Korei, Vietnamu i Filipin, po stronie całej Azji, po stronie wszystkich miłujących pokój narodów świata. Agresorzy imperialistyczni gwałcą zasady sprawiedliwości, tracą sympatię narodów i sami się izolują. **Agresorzy poniosą niechybnie ostateczną klęskę, a ostateczne zwycięstwo będzie niewątpliwie udziałem narodu, po którego stronie jest sprawiedliwość.**

Wszystkie partie demokratyczne Chin oświadczają, że będą popierać ze wszystkich swych sił sprawiedliwe żądanie narodu całego kraju, że będą popierać cały naród chiński, który dobrowolnie wziął na siebie święte zadanie przeciwstawienia się Ameryce, okazania pomocy Korei, obrony swych domów, obrony swego kraju".

Powyższe oświadczenie złożyły w dniu 4 listopada 1950 roku następujące demokratyczne partie Chin:

Komunistyczna Partia Chin, Rewolucyjny Komitet Kuomintangu, Demokratyczna Liga Chin, Demokratyczne Stowarzyszenie Odbudowy Narodowej, bezpartyjni delegaci Ludowej Konsultatywnej Rady Politycznej Chin, Stow. Współdziałania nad Rozwojem Demokracji, Chińska Robotniczo - Chłopska Partia Demokratyczna, partie „Czigun", towarzystwo „Czuisan", Liga Samorządu Demokratycznego Wyspy Taiwan, Demokratyczny Zw. Młodzieży Chin.

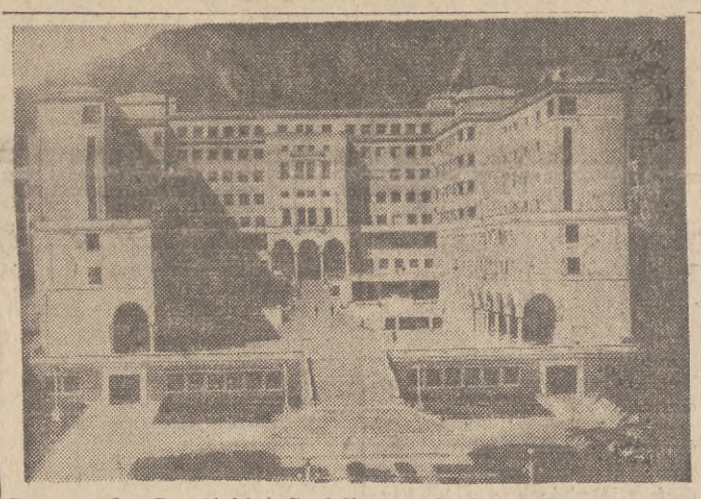

Dom rządu Gruzińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej w Tbilisi (do art. na str. 2)

I Niemiecki Kongres Obrońców Pokoju

BERLIN (PAP). **W gmachu opery państwowej w Berlinie odbyło się uroczyste otwarcie I Niemieckiego Kongresu Obrońców Pokoju. W Kongresie bierze udział 1.600 delegatów z Niemieckiej Republiki Demokratycznej i z Niemiec zachodnich, przedstawiciele Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju oraz liczne delegacje zagraniczne. W skład delegacji polskiej wchodzą prof. Chałasiński oraz Maria Kamińska.**

Na Kongres przybył witany burzliwymi oklaskami prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej **Wilhelm Pieck** w towarzystwie przewodniczącego Izby Ludowej Dieckmanna, premiera **Grotewohla** oraz wicepremierów **Waltera Ulbrichta i Otto Nuschke.**

Obrady Kongresu zagaił rektor uniwersytetu im. Humboldta w Berlinie prof. **Friedrich**, udzielając następnie głosu przewodniczącemu Niemieckiego Komitetu Obrony Pokoju pisarzowi **Arnoldowi Zweigowi.**

W imieniu rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej powitał następnie delegatów i gości wicepremier **Nuschke.**

Z kolei zabrał głos witany burzą oklasków rektor Uniwersytetu Łódzkiego prof. **Chałasiński.**

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

na Bałtyk południowy i Wybrzeże do godz. 22 dnia 6 listopada 1950

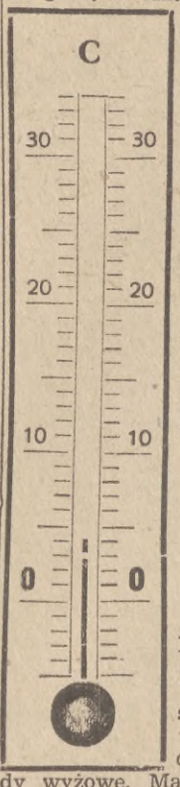

Przeważnie pochmurno i miejscami opady. Deszcz lub śnieg. Widzialność dość dobra. W czasie opadów słabsza. Temperatura nocą w pobliżu zera, dniem od 1 do 4 stopni. Wiatry umiarkowane, chwilami dość silne, wschodnie i północno-wschodnie od 3 do 6 st. B. Stan morza 4, Zatoki Gd. 3—4.

SYTUACJA BAROMETR.:

Znaczną część Rosji, kraje Europy północnej, Wyspy Brytyjskie i północno-zachodnią Francję zalegają układy wyżowe. Mało aktywna depresja barometryczna z ośrodkami nad Italią i Wyżyną Małopolską pokrywa kraje Europy środkowej i południowej.

Na stronie 3

dzisiejszego numeru zamieszczamy artykuł Prezydenta RP BOLESŁAWA BIERUTA p. t. »ZSRR — ostoją pokoju«

Słowa, które warto przypomnieć

Co mówił Stalin na „zjeździe zwycięzców?"

Każde wystąpienie, każda wypowiedź Józefa Stalina zawiera wielkie bogactwo myśli, zawiera jakąś mądrą naukę. W dzisiejszej zaognionej i trudnej sytuacji międzynarodowej warto przypomnieć kilka cytat z referatu Józefa Stalina, wygłoszonego w styczniu 1934 r. na XVII zjeździe WKP(b), który obradował po zwycięskim i przedterminowym zakończeniu pierwszej pięciolatki i dlatego przeszedł do historii pod nazwą „zjazdu zwycięzców".

Historyczna analogia

Oto jak scharakteryzował Stalin na tym „zjeździe zwycięzców" stosunki ekonomiczne i polityczne w owym okresie:

„Poczas gdy tam, w krajach kapitalistycznych, wciąż jeszcze sroży się kryzys ekonomiczny, w ZSRR trwa w dalszym ciągu postęp zarówno w dziedzinie przemysłu, jak i w dziedzinie rolnictwa. Podczas gdy tam, w krajach kapitalistycznych, odbywa się gorączkowe przygotowywanie nowej wojny o nowy podział świata i sfer wpływów, ZSRR systematycznie kontynuuje uporczywą walkę przeciw niebezpieczeństwu wojny, walkę o pokój..."

W niedawno opublikowanych listach w sprawie językoznawstwa Józef Stalin przestrzegał przed mechanicznym przytaczaniem cytat z wypowiedzi wielkich teoretyków marksizmu, bez uwzględniania okoliczności i warunków okresu, którego te cytaty dotyczą. Dzisiejsza sytuacja jest bez wątpienia inna, niż w r. 1934. Lecz i dzisiaj, podobnie jak wtedy, w krajach kapitalistycznych krąży upiór kryzysu i nędzy mas, a w ZSRR rośnie dobrobyt, rozwija się wspaniale każda dziedzina życia. Kapitaliści — jak dawniej — roją szaleńcze plany wojenne, a ZSRR niezłomnie walczy o pokój.

Tylko dzisiaj ZSRR jest bez porównania silniejszy i nie tak samotny jak w r. 1934; wokół ZSRR skupiły się państwa trzeciej części świata i miliony obrońców pokoju na całym świecie. Dlatego dzisiaj istnieją wszelkie warunki wygrania walki o pokój.

Kto wygrał wojnę?

A oto jak genialnie przewidział Józef Stalin na „zjeździe zwycięzców" skutki zbliżającej się wówczas drugiej wojny światowej:

„Nie można chyba wątpić, że wojna ta będzie dla burżuazji wojną najniebezpieczniejszą. Będzie ona najniebezpieczniejszą nie tylko dlatego, że narody ZSRR bić się będą na śmierć i życie w obronie zdobyczy rewolucji. Wojna ta będzie najniebezpieczniejszą dla burżuazji jeszcze dlatego, że będzie toczyła się nie tylko na frontach, ale i na tyłach przeciwnika. Burżuazja może nie wątpić o tym, że liczni przyjaciele klasy robotniczej ZSRR w Europie i Azji postarają się uderzyć na tyły swoich ciemięzców, jeśli ci rozpętają zbrodniczą wojnę przeciw ojczyźnie klasy robotniczej wszystkich krajów. I niechaj nie skarżą się na nas panowie burżuje, jeżeli nazajutrz po takiej wojnie nie doliczą się niektórych bliskich sobie rządów, dziś „z Bożej łaski" szczęśliwie panujących".

Dzisiaj możemy ocenić całą słuszność tych przewidywań. W wyniku II wojny światowej trzon ówczesnego obozu imperializmu — hitlerowskie Niemcy — został rozbity, a już „nazajutrz" po tej wojnie wiele krajów europejskich, w tej liczbie i Polska, wypadło z kapitalistycznego łańcucha i buduje dzisiaj socjalizm. Kraje Azji ogarnął płomień zwycięskiej walki rewolucyjnej i narodowo - wyzwoleńczej. Powstanie Chińskiej Republiki Ludowej jest przykładem najwspanialszego zwycięstwa w tej walce.

Przestroga „świńskim ryjom"

Dzisiaj, podobnie jak przed laty, ZSRR niezłomnie broni pokoju. Ale mylą się Amerykanie, jeśli sądzą, że tworząc nowy Wehrmacht w Niemczech zachodnich, stosując politykę przemocy w ONZ, dążąc do zaognienia sytuacji międzynarodowej — potrafią nastraszyć Związek Radziecki i skupiony wokół niego obóz obrońców pokoju. Na XVII zjeździe partii Józef Stalin powiedział:

„Nasza polityka zagraniczna jest jasna. Jest to polityka zachowania pokoju i wzmocnienia stosunków handlowych ze wszystkimi krajami. ZSRR nie ma zamiaru zagrażać komukolwiek, ani — tym bardziej — napaść na kogokolwiek. Jesteśmy za pokojem i bronimy sprawy pokoju. Ale nie boimy się gróźb i gotowi jesteśmy od powiedzieć ciosem na cios podżegaczy wojennych. Kto pragnie pokoju i dąży do rzeczowych stosunków z nami, ten zawsze znajdzie u nas poparcie. Ci zaś, którzy spróbują napaść na nasz kraj — otrzymają druzgocący odpór, aby na przyszłość odechciało im się wtykać swój świński ryj do naszego radzieckiego ogrodu".

Ta przestroga jest w pełni aktualna i dzisiaj.

Socjalizm zwycięży

W przededniu 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej światowy obóz wolności i pokoju zwiera swe szeregi, dokonuje przeglądu swych sił. Oceniając siły obozu postępu w r. 1934 Józef Stalin stwierdził:

„Powiadają, że na Zachodzie w niektórych państwach marksizm jest już unicestwiony. Powiadają, że unicestwił go kierunek burżuazyjno-nacjonalistyczny, zwany faszyzmem. Są to oczywiście głupstwa. Tak mówić mogą jedynie ludzie nie znający historii. Marksizm jest naukowym wyrazem podstawowych interesów klasy robotniczej. A unicestwienie klasy robotniczej jest niemożliwe. Z górą 80 lat minęło od chwili, kiedy marksizm wystąpił na arenę. W ciągu tego czasu dziesiątki i setki rządów burżuazyjnych usiłowały unicestwić marksizm. I cóż? Burżuazyjne rządy przychodziły i odchodziły, a marksizm pozostawał. Co więcej — osiągnął to, że odniósł całkowite zwycięstwo na szóstej części świata".

Dzisiaj marksizm zwyciężył już ostatecznie na trzeciej części świata. A 33 rocznicę Rewolucji Październikowej witamy z niezłomnym i radosnym przekonaniem, że socjalizm, wolność i pokój zwyciężą prędzej czy później na całym świecie.

jot.

Księża Wybrzeża wypowiadają się za ustaleniem administracji kościelnej

Obok wypowiedzi księży bojowników o wolność i demokrację, którzy na licznych zebraniach zadokumentowali wraz z rzeszami wierzących katolików i działaczy katolickich swoją wolę likwidacji tymczasowości w administracji kościelnej na ziemiach zachodnich, napływają w dalszym ciągu wypowiedzi księży, którzy nie mogli wziąć bezpośredniego udziału w tych zebraniach.

M. in. ks. prałat **Paweł Czaplewski**, dziekan dekanatu tczewskiego pisze:

„Mam wrażenie, że w sprawie organizacji kościelnej na ziemiach zachodnich należy podkreślić głównie ten moment, że tereny te, odwiecznie polskie — na mocy porozumienia wielkich mocarstw zostały legalnie przyznane Polsce, a następnie przy wielkim wysiłku całego narodu zasiedlone i zagospodarowane przez 5 - milionową ludność. Jest to fakt bezsporny, którego nie można w żaden sposób obalić. Mam wrażenie, że motyw ten jest zasadniczy przy omawianiu zagadnienia administracji kościelnej. Uważam, że ludność polska ma prawo do własnej administracji kościelnej i myślę, że władze kościelne uznają ten motyw za słuszny, tak jak ja go uznaję za słuszny".

Profesor seminarium duchownego w Pelplinie, ks. **Szymon Dreszler**, dyrektor chóru katedralnego i członek Rady Liturgicznej, stwierdza m. in.:

„Ziemie zachodnie, historycznie związane z Polską, posiadały swoją własną administrację kościelną, która została zlikwidowana przez antypolską działalność zaborców ziemi. Dziś naród polski, w wyniku historycznego zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami, ponownie gospodarzy na tych ziemiach, wkładając w ich odbudowę gospodarczą i kulturalną moc wysiłku. Niesłuszną jest zatem tymczasowość administracji kościelnej. Stan, jaki obecnie istnieje, jest krzywdzący dla milionów wierzących katolików, którzy pragną posiadać stałą administrację kościelną".

Ks. Arnold Goetze — proboszcz parafii w Redzie pisze:

„Czytając list otwarty Rządu Polskiego do Episkopatu w sprawie zniesienia tymczasowości administracji kościelnej na ziemiach zachodnich Polski — uważam, że żądanie Rządu jest zupełnie słuszne, ponieważ Episkopat zgodził się przecież w zawartym porozumieniu załatwić jak najszybciej zniesienie tymczasowości administracji kościelnej na tutejszych ziemiach.

W obecnej walce o pokój, którą prowadzi cała postępowa ludzkość razem z narodem polskim przeciwko podżegaczom wojennym, w szczególności w Niemczech zachodnich, gdzie odradza się ponownie faszyzm za zgodą i poparciem dolarowym władców zza oceanu — ustalenie stałej administracji kościelnej jest na naszych ziemiach sprawą niezmiernie ważną i pilną.

Uznając te wszystkie argumenty, przyłączam się do wszystkich tych, którzy pragną uregulowania nareszcie sprawy ustalenia administracji kościelnej, t. j. dotrzymania przez Episkopat podpisanego porozumienia i współdziałania z całym narodem polskim w walce o utrwalenie pokoju światowego".

Wynalazek robotnika portowego

Robotnik rejonu drobnicy w Gdyni, Franciszek Wiśniewski, skonstruował przyrząd, zapobiegający uszkodzeniom butli w koszach wiklinowych przy ładunku dźwigiem. Dotychczas można było na jeden ładunek dźwigu nakładać zaledwie 7 butli. Dzięki zastosowaniu wynalazku Wiśniewskiego, można będzie przeładowywać bez ryzyka uszkodzenia 26 do 30 butli za jednym obrotem dźwigu.

Dni Wielkiej Rewolucji (8)

Nadchodzi decydująca chwila

W nocy z 5 na 6 listopada (1917) Ośrodek Partyjny, którym kierował Stalin, zwołał członków Komitetu Wojskowo - Rewolucyjnego i dokonał szczegółowej kontroli planu działań. Bojowe siły rewolucji czekały na rozkaz Komitetu Centralnego Partii Bolszewików.

Tej samej nocy w Pałacu Zimowym zebrał się burżuazyjny Rząd Tymczasowy.

— Panowie — rozpoczął Kiereński, blady, zdenerwowany. — Na porządku dnia znajduje się tylko jedna sprawa. Ale tę sprawę musimy niezwłocznie i kategorycznie rozstrzygnąć. Chodzi o walkę z bolszewikami. Nie, wyraziłem się niedokładnie. Tu chodzi, panowie, o ostateczną rozprawę z bolszewikami. Tego oczekują od nas alianci, tego oczekuje od nas Europa, tego oczekuje od nas cały cywilizowany świat i (z głębokim westchnieniem) Rosja. Również Rosja. Nie zapominajmy, panowie, o Rosji. Mimo nieodpowiedzialnych i godnych pożałowania wystąpień chłopstwa, pospólstwa miejskiego i żołnierstwa, nie wolno nam, panowie, zapominać o Rosji.

Chwila milczenia. Kiereński dystyngowanie upił wody z kryształowej karafki.

— Panowie — podjął — Trocki ujawnił dziś na posiedzeniu ich Rady Piotrogrodzkiej, że oni szykują się na dzień 7 listopada, kiedy rozpocznie się Ogólnorosyjski Zjazd Rad. Musimy ich uprzedzić. Nie wolno nam dłużej tracić ani chwili. Wszelką zwłokę z naszej strony bolszewicy uważać będą wyłącznie za przejaw naszej słabości. Musimy natychmiast uderzyć. Musimy ten motłoch, któremu przewodzi przestępca polityczny Ulianow - Lenin, wreszcie osadzić, obezwładnić, złamać!

Blask bije od kryształowych żyrandoli i twarzy ministrów rządu burżuazyjnego. Chrząkają z aprobatą: „Brawo". „Nareszcie". „Już dawno mówiłem to samo".

— ...Mamy po temu wszelkie dane — ciągnie Kiereński. — Pomyślałem o wszystkim. Ściągnąłem we właściwym czasie wierne, moralnie zdrowe pułki i bataliony szturmowe, i tarczę demokracji — junkrów. Wydałem odpowiednie zarządzenia. Wszystko jest gotowe. Cały plan walki — i lista tych, których trzeba będzie aresztować. Spośród ich Komitetu Centralnego i Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego. Wyłapiemy, jak myszy — po przywróceniu ładu i porządku demokratycznego.

Ministrowie rządu burżuazyjnego biją gorące brawo eserowskiemu premierowi. Aprobują wszystkie zarządzenia.. Jedynie celem dodania blasku zamierzonym represjom,niektórzy członkowie gabinetu wnoszą, aby premier Kiereński wystąpił przedtem w Przedparlamencie (tymczasowy parlament burżuazyjno - liberalny, utworzony w dniu 25. 9. 1917 r. przez burżuazję i ugodowców eserowsko - mieńszewickich). Dobrze. Kiereński wystąpił w Przedparlamencie.

Wśród brzęku ostróg wart junkierskich wychodzili ministrowie burżuazyjni z Pałacu Zimowego — pewni zwycięstwa i wdzięczności alianatów. Zahuczały motory limuzyn.

Wówczas Kiereński woła przez telefon do szefa sztabu Okręgu Piotrogrodzkiego — tonem pełnym łaskawej serdeczności:

— Generale Bagratuni, cieszę się, że mogę panu zakomunikować radosną wieść. Plan wystąpienia przeciw bolszewikom zatwierdzony. Zmiażdżymy ich.

— Ekscelencjo, gratuluję panu.

—0—

Nadchodziła decydująca chwila.

Republiki Związkowe Kraju Rad

6. Gruzińska SRR

„Szczęśliwa bądź Gruzjo,
kraino rozkwitu,
Gdzie młodość Stalina
jaśnienie od lat".

A. Kowalenkow

25. II. 1921 Gruzja weszła w skład Federacji Zakaukaskiej, a po jej zlikwidowaniu (5. 12. 1936) stała się Związkowa Republika Kraju Rad

Kraj, obejmujący 76,2 tys. km kw. wiele zawdzięcza władzy radzieckiej. Dzięki niej Gruzja stworzyła swój własny przemysł, który dysponuje dziś 1500 zakładami pracy. Powstały tu nowe gałęzie przemysłu: budowy maszyn, papierniczy, tekstylny, cukrowniczy i inne. Stworzona została silna baza energetyczna.

Na polach kołchozów pracują tysiące traktorów i kombajnów. 7000 km kanałów nawadnia tereny uprawne. Obszary plantacji herbacianych, wynoszące przed Rewolucją Październikową 900 ha — wzrosły obecnie do 52.000 ha. Wzrastają również obszary, przeznaczone na uprawę cytryn, pomarańcz, tytoniu, bawełny, winogron, buraka cukrowego. 258 kołchozów chlubi się rocznym dochodem, przekraczającym milion rubli. Rozbudowują się miasta Gruzji. Obok starych ośrodków życia kulturalnego i przemysłowego, obok Tbilisi (stolica Republiki) i Batumi rosną nowe ośrodki, takie jak Gori, Rustawi.

Oddany sprawie pokoju, naród gruziński — codzienną swą twórczą pracą zbliża się do komunizmu.

List Korabielnikowej do młodzieży polskiej

WARSZAWA (PAP). Z okazji zbliżającego się Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — brygadierka moskiewskiej fabryki obuwia „Komuna Paryska" — Lidia Korabielnikowa przesłała do młodzieży polskiej list, w którym życzy młodzieży i całemu narodowi polskiemu dalszych sukcesów w dziele budowy socjalizmu.

W liście tym Korabielnikowa pisze m. inn.:

„Z uczuciem radości przeczytałam w prasie radzieckiej wiadomość o tym, że gazeta „Sztandar Młodych" zorganizowała na swych łamach ogólnopolską korespondencyjną naradę młodzieży, mającą na celu rozwinięcie walki o zbiorową oszczędność surowców.

Wydaje mi się, że narada ta jeszcze bardziej zespoli polską młodzież i zmobilizuje ją do nowych sukcesów w pracy".

POWSZEDNI DZIEŃ KRAJU RAD

5 MILIARDÓW RUBLI NA POLEPSZENIE OCHRONY PRACY

Rząd radziecki przeznaczył w pięciolatce powojennej 5 miliardów rubli na dalsze polepszenie ochrony pracy i techniki bezpieczeństwa w zakładach przemysłowych ZSRR.

Przeprowadzone w latach powojennych ulepszenia w dziedzinie ochrony pracy zlikwidowały całkowicie wypadki przy pracy w fabrykach i przedsiębiorstwach Związku Radzieckiego. Tylko w roku bieżącym instytuty naukowo - badawcze ochrony pracy opracowały sto nowych urządzeń i przyrządów, które przyczyniają się do dalszej, całkowitej poprawy warunków pracy robotników radzieckich.

Różne są ulepszenia dokonane w tej dziedzinie. Przemysł górniczy zastosował specjalne przyrządy, kierujące automatycznie mechanizmami dla wypompowywania wody. Metalurgia radziecka urządziła specjalne aparaty, chroniące robotników od żaru, bucha jącego z pieców martenowskich. Poważny ośrodek przemysłu włókienniczego w m. Iwanowo urządził we wszystkich pomieszczeniach wytwórczych instalacje, które równocześnie oczyszczają powietrze z pyłu, zwilżają je, a następnie automatycznie regulują temperaturę w granicach ustalonych norm.

WYSTAWA OWOCÓW W MOSKWIE

W stolicy Związku Radzieckiego otwarto jesienną wystawę owoców, na której zgromadzono około 200 najlepszych gatunków jabłek, gruszek i winogron, wyhodowanych przez moskiewskie organizacje naukowo - badawcze, stacje doświadczalne i szkółki. Wystawa posiada wiele eksponatów, wyhodowanych przez ogrodników - amatorów. Dzielny naśladowca Miczurina, laureat Nagrody Stalinowskiej — Czermienko, wyhodował piękne odmiany jabłek „Słowianka" i „Antonówka". Waga poszczególnych owoców sięga 600 gramów. Na wystawie pokazano również sześć gatunków winogron, wyhodowanych na otwartym gruncie pod Moskwą.

FILM RADZIECKI W SŁUŻBIE AGROTECHNIKI

Kina wiejskie Ukraińskiej SRR stały się ostatnio ośrodkiem powszechnej popularyzacji przodującej, miczurinowskiej nauki agronomicznej. Wytwórnie filmowe Republiki Ukraińskiej wyświetliły w tym roku 10 nowych filmów z tej dziedziny. Wszystkie filmy były nakręcane w kołchozach, sowchozach i republikańskich instytucjach naukowych.

Te dokumentarne filmy mają zapewnioną wielką frekwencję. W jednym tylko obwodzie tarnopolskim obejrzało je 75 tys. kołchoźników. Ukraińskie wytwórnie filmowe nakręcają obecnie 13 dalszych nowych filmów o tematyce rolniczej.

APARAT ŁĄCZY AUTOMATYCZNIE ABONENTA

Radziecka wynalazczość może poszczycić się nowym osiągnięciem. Leningradzki Elektrotechniczny Instytut Inżynierów Kolejnictwa skonstruował ostatnio tak zwany automatyczny rejestr wezwań telefonicznych, który zawiadamia abonenta o tym, że linia jest zajęta, a następnie rejestruje numer jego telefonu. W momencie, gdy linia zwalnia się, aparat włącza w nią zarejestrowanego uprzednio abonenta.

Przyrząd ten przyczynia się do ulepszenia łączności telefonicznej, oraz do znacznej oszczędności kosztów i czasu.

TLEN ZASTĘPUJE WODĘ RYBOM

Grupa uczonych radzieckich pod przewodnictwem profesora T. Priwolniewa z Leningradu dokonała poważnego osiągnięcia, umożliwiającego przewożenie żywych ryb bez wody na wielkich przestrzeniach.

Ryby mogą odbywać wielodniowe podróże bez wody i różnymi środkami lokomocji. W nieskomplikowanych, bezwodnych komorach znajdują się — na skutek działania prądu elektrycznego, a przede wszystkim tlenu — tysiące żywych ryb, będących w stanie snu. Dzięki temu będzie można rozmnażać na wielką skalę najlepsze gatunki ryb w rzekach i jeziorach ZSRR.

W ostatnim czasie przewieziono na samolocie wielką partię żywych ryb do obwodu nowgorodzkiego. Ryby pochodziły z Wołgi, przebyły 1000 kilometrów w powietrzu bez wody i zostały umieszczone w północnych zbiornikach wodnych.

ROŚLINY WSZYSTKICH KONTYNENTÓW ŚWIATA

W głównym ogrodzie botanicznym Akademii Nauk ZSRR w Moskwie rośnie ponad 650 tysięcy roślin, stanowiących florę wszystkich kontynentów. Cztery lata temu założony ogród jest dzisiaj jednym z największych na świecie. Zarówno w cieplarniach, jak i pod gołym niebem rosną nowe rośliny rolnicze, wyhodowane przez uczonych radzieckich.

Jest tam wieloletnia pszenica, żyto krzaczaste, krzyżówka pomidora i południowego drzewa — cyphomandry, owocująca w ciągu paru lat. Takich okazów roślin nie ma na całym świecie. Ogród posiada również jedyną w swoim rodzaju kolekcję róż, liczącą przeszło dwa tysiące odmian.

(K)

ZSRR — OSTOJĄ POKOJU

Artykuł przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP). Numer 44 (104) pisma „O trwały pokój, o demokrację ludową!" — z dn. 3 listopada 1950 r. zamieścił artykuł przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta pt.: „ZSRR — ostoją pokoju".

Artykuł ten podajemy poniżej w pełnym tekście.

Na wiele tygodni przed 33 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej polscy hutnicy z huty „Pokój" podjęli pierwsze zobowiązania, aby zwiększeniem produkcji uczcić tę największą w dziejach ruchu robotniczego datę.

Od 2 lat współzawodnictwo produkcyjne jako forma ustosunkowania się mas robotniczych do najważniejszych wydarzeń politycznych, społecznych i międzynarodowych podejmowane jest przez polską klasę robotniczą za przykładem robotników radzieckich. Dopiero od dwóch lat, to znaczy od chwili przygotowań do I Kongresu Zjednoczeniowego Partii współzawodnictwo tego rodzaju występuje jako ruch ogarniający całą niemal klasę robotniczą. Jest to więc u nas zjawisko w takiej skali nowe i stopień jego nasilenia odzwierciedla niewątpliwie stopień narastania świadomości politycznej w szerokich masach robotniczych. Na szeroki rozwój współzawodnictwa pracy, którym żyje cała polska klasa robotnicza, wywarły wpływ trzy doniosłe momenty.

Pierwszym momentem było zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego. Nigdy przedtem klasa robotnicza w Polsce nie przeżywała takiego napięcia uczuć, jak to, które wyraziło się w „Czynie Kongresowym" przed dwoma laty. Po 60 latach rozbicia politycznego, uprawianego z występną zaciekłością przez prawicę PPS klasa robotnicza zjednoczyła swe siły trwale i na zawsze w warunkach władzy ludowej. Masy robotnicze czuły i rozumiały, że to właśnie zjednoczenie zabezpiecza odtąd trwałość władzy ludowej, jej niezaprzeczone zwycięstwo.

Rozumiały lub co najmniej odczuwały instynktownie, że zjednoczenie wzmacnia rolę kierowniczą, znaczenie i autorytet klasy robotniczej i jej partii, że zjednoczona partia, która uwolniła się od obcych, oportunistycznych elementów, poprowadzi naród nasz śmiało i pewnie naprzód — do socjalizmu.

Drugim momentem o większym jeszcze rozmachu i napięciu — był „Czyn Stalinowski" — współzawodnictwo z okazji 70-lecia urodzin Towarzysza Stalina. Nowe w tym czynie było to, że klasa robotnicza porwała za sobą szerokie masy chłopstwa pracującego, młodzieży i kobiet. Masowość tego porywu da się porównać tylko z akcją podpisów pod apelem sztokholmskim, która — jak wiadomo — zgromadziła pod tym apelem 18 milionów podpisów. Różnica mieści się tylko w tym, że zbieranie podpisów pod apelem sztokholmskim było wynikiem planowej akcji organizacyjnej, podczas gdy współzawodnictwo robotnicze, listy, podarunki, wypowiedzi z okazji 70-lecia Towarzysza Stalina były niezrównanym, potężnym, impulsywnym wyrazem uczuć dla wielkiego geniusza, nauczyciela i wodza mas pracujących, zwycięskiego pogromcy faszyzmu i obrońcy pokoju, wyraziciela ludzkich tęsknot do wolności, twórcy nowej epoki socjalistycznej.

Inicjatywa robotników huty „Pokój" po raz trzeci poruszyła całą niemal klasę robotniczą do nowego czynu produkcyjnego, poświęconego 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. Nazwa zakładu, który wystąpił z inicjatywą współzawodnictwa, miała raczej znaczenie symboliczne. Niemniej jednak sprawa pokoju wiąże się niewątpliwie z tym nowym zrywem polskiej klasy robotniczej i niewątpliwie kojarzy się ona jak najściślej w myślach i uczuciach milionów robotników, podejmujących coraz nowe zobowiązania produkcyjne, z Wielką Rewolucją Październikową i z narodami ZSRR, które tej rewolucji dokonały. Coraz jaśniej bowiem i dobitniej polskie masy pracujące wespół z setkami milionów ludzi na całym świecie — zdają sobie sprawę, że w obecnej sytuacji międzynarodowej czołową siłą i ostoją w walce o pokój jest ZSRR i Stalin.

Wydarzenia międzynarodowe rozgrywające się dziś jak gdyby na otwartej scenie przed oczami całego świata. Po stronie imperialistycznej scena ta przypomina teatr kukiełkowy, w którym reżyser porusza marionetki. Poszczególne rządy kapitalistyczne, nie krępują się wcale widowni, że podstawa ich pozornie „samodzielnych" ruchów i gestów nie budzi na ogół złudzeń. Jednakże analogia przypomina teatr tylko pod względem zewnętrznym — dekoracyjnym. W rzeczywistości w grę wchodzą miliony ludzi, którzy cierpią, przelewają krew i giną.

Imperializm czyni wszystko, aby zerwać pokój, ponieważ stan pokoju wydaje się imperialistom bardziej dla nich niebezpieczny niż wojna. Równocześnie jednak jedyną siłą, z którą imperialistyczni podżegacze wojenni rzeczywiście boją się zmierzyć — jest ZSRR. Oszukując cynicznie szerokie masy, imperialiści nie zatrzymują się przed żadną prowokacją, aby judzić przeciw ZSRR i wywołać histerię wojenną.

ZSRR, realizując twardo i konsekwentnie swoją politykę pokojową, czyni wszystko, aby uniemożliwić wojnę, aby zabezpieczyć powszechny i trwały pokój we wszystkich krajach świata. Swą wolę pokoju ZSRR oznajmia wytrwale, publicznie, przy każdej okazji. Nie ulega wątpliwości, że mimo nie ustających oszczerczych i obłudnych oskarżeń prasy imperialistycznej i wszystkich podżegaczy wojennych pod adresem ZSRR — ani jeden rząd kapitalistyczny nie wątpi w rzeczywistości w pokojowość i szczerość postawy i woli państwa socjalistycznego. Chodzi więc o osiągnięcie agresywnych celów imperialistycznych. Poza tym rozpętywanie histerii wojennej przez rządy imperialistyczne zmierza do odroczenia kryzysu ekonomicznego. Pragnąc uniknąć kryzysu, kapitaliści pod batutą imperializmu amerykańskiego usiłują rozpalać zarzewie małych wojen, aby tym łatwiej nakręcać koniunkturę zbrojeniową i gorączkę zbrojeń w całym świecie. Taka polityka pozwala międzynarodowym klikom oligarchii finansowej, dyrygowanym przez amerykańskich rekinów imperialistycznych, czerpać zyski z podsycanej wciąż przez nich samych koniunktury zbrojeniowej. Imperialiści zorganizowali napaść na Koreę, rozpalili wojnę w Korei i popełniają wszystkie te zbrodnie zasłaniając się obłudnie parawanem ONZ. Przeciwko małemu, bohaterskiemu, lecz słabo uzbrojonemu narodowi rzucili całą armię lądową, morską i lotniczą Stanów Zjednoczonych oraz zmobilizowane pośpiesznie siły zbrojne państw zależnych i podporządkowanych pieniężnie i gospodarczo imperializmowi amerykańskiemu. Oto rdzeń, podłoże, istota polityki imperialistycznej w obecnej dobie szczególnie szybkiego gnicia systemu kapitalistycznego.

Dlatego masy pracujące i wszyscy uczciwi postępowi ludzie we wszystkich krajach świata zwracają swe oczy, nadzieje i uczucia ku ZSRR — czołowej sile obozu pokoju. Wbrew oszczerstwom i oszustwom militarystów sympatie większości ludzi na kuli ziemskiej zwracają się ku ZSRR, jako państwu, w którym pokojowa praca twórcza osiągnęła zasięg i tempo nieznane w dziejach ludzkich. Kogoż z najprostszych, świadomych i uczciwych ludzi nie poruszy rozmach, śmiałość i potęga myśli i planów gospodarczych, wcielanych w czyn niezwłocznie przez dziesiątki milionów ludzi radzieckich? Po raz pierwszy w swych dziejach człowiek w takiej skali przekształca przyrodę dla swych celów twórczych, zamienia pustynie w kwitnące ogrody, wytycza nowy kierunek wód i rzek, reguluje żywiołowe siły wiatrów i usuwa nieprzyjazne dla człowieka ich skutki. Coraz potężniejszego rozmachu nabiera rozwój sił wytwórczych w warunkach radzieckiego ustroju socjalistycznego, przerastającego już stopniowo w wyższe stadium — komunizm. W granicach życia jednego pokolenia Rewolucja Październikowa zdołała wyzwolić niezmierzone społeczne siły twórcze, które rosną i rosnąć będą z coraz większą mocą, torując drogę całej ludzkości. Siły te promieniują swym twórczym tchnieniem na inne narody, pobudzając ich aktywność, przyśpieszając ich rozwój.

Polska i inne kraje demokracji ludowej zawdzięczają zwycięstwu Rewolucji Październikowej swoje wyzwolenie z hitlerowskiego jarzma, swoje wyzwolenie z niewoli kapitalizmu; zawdzięczają jej swoją nową drogę życia i rozwoju, zawdzięczają jej swój łatwiejszy i szybszy marsz ku socjalizmowi.

Łatwo porównać skutki pełnej niezależności rozwoju narodów w krajach demokracji ludowej z losami krajów, które szarpią się bezsilnie w pętach imperialistycznej „pomocy" i „opieki" amerykańskiej. Łatwo dostrzec źródło nieszczęść narodów Jugosławii, zdradzonych przez klikę zamaskowanych agentów imperialistycznych i oddawanych łajdacko na żer amerykańskim rekinom imperialistycznym. Łatwo dostrzec wasalną rolę rządów i uwidaczniającą się coraz bardziej słabość kapitalistycznych krajów Europy, które należały niegdyś do silnych, a dziś znoszą pokornie brutalną dyktaturę narzuconych sobie amerykańskich protektorów.

Tylko na bazie rewolucji socjalistycznej i socjalistycznego budownictwa rozwijać się mogą rzeczywista przyjaźń i braterska współpraca pokojowa wolnych narodów. Nowe formy stosunków międzynarodowych, które tworzy Związek Radziecki wraz z krajami demokracji ludowej, mogła powołać do życia i urzeczywistnić tylko rewolucję proletariatu. Są to formy niedostępne dla krajów kapitalistycznych z samego charakteru ich struktury klasowej.

Proletariat rosyjski pod kierownictwem WKP(b), Lenina i Stalina w swym rewolucyjnym porywie wyzwolił przed 33 laty źródło niezwykłej siły — twórczość wolnych mas ludowych, które poznały i poddały swej woli i planowemu działaniu prawa rozwoju społecznego. Źródło to bije z wciąż świeżą i wciąż wzrastającą siłą i powoduje ten niezwykły i nieustający rozkwit potęgi materialnej i duchowej Związku Radzieckiego, który jest najbardziej znamiennym i najbardziej doniosłym zjawiskiem całej naszej epoki.

Walka ludu rosyjskiego przeciw wojnie imperialistycznej, walka o pokój — te właśnie dążenia były jedną z głównych sił mobilizujących masy ludowe do rewolucji. Powstanie Państwa Radzieckiego, rządzonego przez lud pracujący, stworzyło — po raz pierwszy w dziejach — siłę rzeczywiście zainteresowaną w walce o utrzymanie pokoju i zdolną do najcięższych wysiłków i zarazem do największych osiągnięć w tym względzie. Każdy krok naprzód tego państwa w dziedzinie gospodarczej, technicznej i kulturalnej — był to krok naprzód w dziele umocnienia sił walczących z imperializmem — o pokój. Cała historia przygotowała ZSRR do przodującej i kierowniczej roli w walce o pokój, jaką ojczyzna socjalizmu odgrywa dziś dla dobra całej pracującej ludzkości. Wnioski, z jakimi rząd radziecki występuje na forum ONZ, wnioski o redukcję zbrojeń, o zacieśnienie współpracy między narodami, o zakaz propagandy wojennej, o poskromienie agresorów i o zakaz broni masowego zniszczenia wypływają z tych samych dążeń, jakie ożywiały masy, walczące o zwycięstwo rewolucji. Poszanowanie dla wszystkich narodów, surowe i bezkompromisowe uznanie prawa narodów wielkich i małych do samodzielnego stanowienia o swoim losie, przekonanie o możliwości pokojowego współistnienia i pokojowej rywalizacji różnych systemów społeczno - gospodarczych — oto zasady, które ZSRR przeciwstawia ludobójczym, hitlerowskim zasadom polityki amerykańskiej.

Przedstawiona przez delegację radziecką w Organizacji Narodów Zjednoczonych „Deklaracja o usunięciu groźby nowej wojny i o utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa narodów", wytyczne dla delegatów radzieckich na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju zwołana z inicjatywy rządu ZSRR narada ministrów spraw zagranicznych ośmiu państw w Pradze, wskazują ludzkości drogę ocalenia i utrwalenia pokoju. Majestatycznej wymowy tej polityki pokoju nie zagłuszą żadne goebbelsowskie pogróżki amerykańskich agresorów i podżegaczy wojennych. Siły pokoju rosną i wzrostu ich nic nie potrafi wstrzymać.

Amerykańscy imperialiści wzmagają swe awanturnicze i agresywne działania przeciw pokojowi. Remilitaryzacja Niemiec zachodnich, odbudowywanie faszystowskiej armii agresji i mordów pod amerykańskim kierownictwem stwarza sytuację groźną dla pokoju. Amerykańscy napastnicy unurzali ręce we krwi w Korei. Nie cofają się przed żadną nikczemnością, przed żadną zbrodnią, by zrealizować swe ludobójcze plany. Im bardziej jednak sroży się obłęd wojenny w Ameryce, tym bardziej zdecydowana staje się walka ludów o pokój, tym silniej jednoczą się one wokół swej opory, wokół Związku Radzieckiego — twierdzy pokoju.

Związek Radziecki jest nadzieją ludzkości. Jest on uosobieniem wszystkiego, co mądre i szlachetne w dążeniach i marzeniach ludzkich. Jest podporą i przyjacielem tych dążeń, znanym, podziwianym i kochanym za to na całym świecie. Oto dlaczego rocznicę jego istnienia czczą ludzie pracy w Polsce swym wielkim wysiłkiem i czynem produkcyjnym. Podobnie jak masy pracujące na całym świecie — obchodzą oni tę rocznicę jako swoje wielkie święto, jako dzień zwiastujący pokój powszechny i sprawiedliwość społeczną dla wszystkich ludzi pracy.

Ludy świata przyjęły za swoje — zrodzone z głębi serca ludzi radzieckich zawołanie: **gdzie Stalin — tam pokój!**

Uzupełniają je zawołaniem zrodzonym ze wszystkich doświadczeń 33-lecia: **gdzie Stalin — tam zwycięstwo!**

Na uroczystej akademii w Politechnice Gdańskiej odsłonięto tablicę ku czci Marchlewskiego

W sobotę, dnia 4 bm. w auli Politechniki Gdańskiej odbyła się uroczysta akademia poświęcona 33 rocznicy Rewolucji Październikowej, połączona z odsłonięciem tablicy pamiątkowej ku czci Juliana Marchlewskiego.

W prezydium zasiadła córka Juliana Marchlewskiego **Zofia Marchlewska** obok przedstawiciela KW PZPR **ob. Krasuckiego**, rektora Politechniki Gdańskiej **ob. Szulkina**, laureatów nagrody państwowej prof. prof. **Cebertowicza i Polaka**, profesorów i dziekanów Politechniki.

Sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR przy Politechnice, **ob. Kilian**, w zagajeniu powiedział m. in.:

Z dniem 33 rocznicy Rewolucji Październikowej łączy się postać Juliana Marchlewskiego, który był ucieleśnieniem najlepszych tradycji ruchu rewolucyjnego.

Odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci J. Marchlewskiego dokonali rektor, ob. Szulkin i przedstawiciel KW PZPR ob. Krasucki.

— **Chwila, w której proletariat Rosji zdobył władzę** — powiedział ob. Krasucki w swym referacie — **zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości. I my mamy prawo szczycić się tą chwilą, bo nie zabrakło w niej Polaków. Julian Marchlewski, Feliks Dzierżyński i inni Polacy stali się współuczestnikami i współtwórcami tego wielkiego aktu historycznego.**

Bezprzykładna ofiarność narodów ZSRR, praca Lenina i Stalina, pozwoliły wprowadzić w życie plan partii bolszewickiej, plan, który pozwolił z kraju zacofanego gospodarczo i kulturalnie, uczynić potężne i przodujące państwo. **Socjalizm zwyciężył politycznie, kulturalnie, gospodarczo i moralnie. Klasa robotnicza dowiodła, że jest w stanie zbudować nowy i lepszy ustrój. Marksizm - leninizm został praktycznie potwierdzony, a tym samym odniósł zwycięstwo.**

Możemy być dumni, że żyjemy w epoce zwyciężającego socjalizmu i że pracą naszą przyczynimy się do jego ostatecznego zwycięstwa.

Meldunki o zobowiązaniach, podjętych z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej przez pracowników naukowych Politechniki Gdańskiej odczytał prof. **Szewalski.** Wszystkie zobowiązania, dotyczące badań naukowych i ich opracowań, zostaną wykonane na dzień 1 maja i przedstawione będą na Kongresie Nauki Polskiej.

Uroczystość zakończyła część artystyczna, w której wyróżniła się doskonałą recytacją fragmentu poematu Włodzimierza Majakowskiego p. t. „Dobrze" **ob. Bielecka** z III roku architektury.

(zd)

Akademia Stronnictwa Demokratycznego

Komitet Miejski Stronnictwa Demokratycznego w Gdyni organizuje 6 bm. o godz. 19.30 uroczystą akademię z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. Akademia odbędzie się w lokalu TPPR w Gdyni.

Robotnicy portu gdańskiego wykonali zobowiązania październikowe

W Nowym Porcie odbyła się z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej akademia, w której wzięli gremialny udział robotnicy portu gdańskiego i pracownicy centrali ZPGG.

Po zagajeniu uroczystości przez **Danutę Malikową**, sekretarza rady zakładowej rejonu drobnicy w Nowym Porcie, referat okolicznościowy wygłosił przedstawiciel KM PZPR **ob. Bartnik.**

Zaledwie przebrzmiały huczne oklaski po przemówieniu ob. Bartnika, kierownik rejonu drobnicy w Nowym Porcie **ob. Kawiak** złożył w imieniu pracowników portu gdańskiego meldunek o wykonaniu podjętych zobowiązań październikowych.

Wartość wykonanych zobowiązań wynosi 172.663 zł.

Następnie generalny dyrektor ZPGG **ob. Durański** wśród entuzjastycznych oklasków zebranych wręczył zasłużonym pracownikom odznaki przodowników pracy i racjonalizatorów produkcji.

Odznakę przodownika pracy otrzymali wyróżniający się we współzawodnictwie: **Paweł Wiśniewski, Jan Więczarek, Franciszek Szulc, Jan Słonina.**

Odznakę racjonalizatora produkcji otrzymali: **Józef Bojanowski, Jan Obiedziński, Zygmunt Krysiak.**

Ponadto dyrektor Durański zakomunikował, że z funduszu dyrekcyjnego przyznano 546 pracownikom premie o łącznej wartości 13.299 zł. nowych. Nazwiska premiowanych będą wywieszone w poszczególnych warsztatach pracy portu gdańskiego i w Centrali ZPGG, a wypłata nastąpi w najbliższych dniach.

Na zakończenie uroczystości wśród powszechnego entuzjazmu uchwalono rezolucję, postanawiającą m. in. zacieśnić jeszcze bardziej przyjazne stosunki z bratnimi narodami ZSRR, przyswajając zdobycze techniki i doświadczeń radzieckich i uaktywnić koło TPPR w porcie gdańskim. (m)

Wodowanie pierwszego statku w planie 5-letnim NRD

Niezwykłym zobowiązaniem — całkowicie już zrealizowanym, uczcili pracownicy stoczni państwowej im. Ernsta Thaelmanna w NRD wybory. Zobowiązali się oni do wodowania już w dniu 15 października pierwszego statku, objętego planem pięcioletnim. W ten sposób przyśpieszając wodowanie statku o trzy miesiące, stoczniowcy dali najlepszy wyraz całkowitego poparcia Frontu Narodowego i głoszonych przezeń tez.

Port w Odessie odbudowany i zmodernizowany

Port w Odessie gruntownie zniszczony w czasie wojny, został szybko odbudowany i zaopatrzony w najnowocześniejsze mechaniczne urządzenia przeładunkowe, dzięki czemu mechanizacja prac przeładunkowych osiągnęła 95 procent. Nowe taśmowce węglowe S-153 zastępują przy przeładunku węgla 30 robotników.

Rośnie cyfra odpraw szybkościowych

Liczba odpraw szybkościowych — w związku z realizacją zobowiązań październikowych pracowników Zarządu Portu w Szczecinie — wzrasta już obecnie nie tylko z tygodnia na tydzień, ale nawet z dnia na dzień.

Przoduje w tym zatrudnia basen Górniczy, w którym przeprowadzany jest przeładunek węgla.

W basenie tym w jednym tylko dniu odprawiono trzy statki systemem szybkościowym. Świadczy to o sprawności pracy portu i dobrej organizacji oraz koordynacji poszczególnych etapów pracy.

Statek s-s „Mars" pod banderą norweską zabrał z basenu Górniczego 2156 ton węgla. Robotnicy załadowali ten ładunek w ciągu 24,5 godziny przy dopuszczalnych 108 g. Wyróżnili się przy tej pracy ob. ob. **Osoś Roman, Statnik i Kazimierz Ryszkiewicz.**

Jednostka norweska s-s „Bera" zabrała 1046 ton węgla i mogła odbić od nabrzeża już po 15 godzinach. Podczas gdy czas dozwolony wynosił 72 godzinny. Tak szybki załadunek zawdzięcza się **robotnikom Janowi Borkowi, K. Matuszewskiemu i Edwardowi Hankiewiczowi.**

Szwedzki statek s-s „Nastu" zabrał 2443 ton węgla i 70 ton bunkru w ciągu 22,5 godzin, zamiast 100 godzin. Oszczędność wyniosła 77,5 godziny. Osiągnięce to było w poważnej mierze **zasługą robotników Mariana Pawłowskiego, F. Ziółkowskiego i Mieczysława Ostrowskiego**

TEATRY

TEATR WIELKI — GDAŃSK: Akademia ku uczczeniu 33 rocznicy Rewolucji Październikowej godz. 16

TEATR DRAMATYCZNY — GDYNIA: nieczynny

TEATR KAMERALNY — SOPOT: nieczynny

REPERTUAR KIN

GDYNIA — Warszawa — „Komedianci" cz. I (ulica Złoczyńców) od lat 18, godz. 16, 18 i 20.

GDYNIA — Atlantic — „Czarci Żleb" prod. polskiej od lat 14 — godz. 15.45, 18 i 20.15.

GDYNIA — Goplana — „Nowe Węgry" prod. radz. dozw. od. lat 12 godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

GDYNIA — Fala — „Miasto Młodzieży", od lat 12, godz. 18 i 20.

CHYLONIA — Promień — „Piędź ziemi" prod. węgierskiej — od lat 14 — godz. 18 i 20.

SOPOT — Bałtyk — nieczynne.

SOPOT — Polonia — „Cztery pokolenia" prod. Niem. Rep. Demokr. dozw. od lat 14 — godz. 16, 18, 20.

OLIWA — Polonia — nieczynne.

WRZESZCZ — ZMP-owiec (Capitol) „Synowie" — prod. radz. od lat 14 — godz. 16, 18 i 20.

WRZESZCZ — Bajka — „Konstanty Zasłonow" — dozw. dla młodz., godz. 16, 18 i 20.

WRZESZCZ — „Przyjaźń" — Okręg TPPR. Sobótki 15 poniedziałki. środy i piątki godz. 18 i 20 i w niedzielę o godz. 16, 18, 20 — „Świat się śmieje" od lat 12.

DYŻURY APTEK

od dnia 4. 11. do 10. 11.

GDAŃSK — Apteka pod Lwem, ul. gen. Świerczewskiego 2.

WRZESZCZ — Apteka pod Orłem, ul. Grunwaldzka 98.

SOPOT — Apteka Społeczna nr 12, Stalina 791.

GDYNIA — Apteka Świętojańska, ul. Świętojańska 122.

POGOTOWIE RATUNKOWE

GDYNIA — tel 10-00 — Skwer Kościuszki 14.

GDAŃSK — tel. 410-00 — Grunwaldzka 2.

SOPOT — telefon 524-00, ulica Generalissimusa Stalina 778.

SPORTOWIEC BAŁTYCKI

Przodujący sport radziecki

Wielka Rewolucja Październikowa, która skierowała bieg całej ludzkości na nowe socjalistyczne tory, stworzyła w ZSRR nieograniczone możliwości dla rozwoju kultury fizycznej i sportu.

W ojczyźnie socjalizmu po raz pierwszy w historii kultura fizyczna nie ma charakteru elitarnego, stała się udziałem mas pracujących i służy ich interesom. Dzięki opiece i olbrzymiej pomocy Partii i Rządu osiągnęła ona w Związku Radzieckim taki poziom, jakim nie może się poszczycić żaden inny kraj na świecie. Masowość stała się główną siłą radzieckiej kultury fizycznej i sportu, a wychowanie fizyczne stało się spólnym dobrem wszystkich obywateli.

Trudno spotkać w ZSRR fabrykę, kołchoz, sowchoz, stację maszynowo - traktorową, zakład naukowy czy szkołę wiejską, gdzie by nie istniało koło sportowe, dobrze urządzone boisko, sala gimnastyczna. Miliony ludzi radzieckich bierze aktywny udział w ruchu sportowym, a kultura fizyczna i sport są nierozerwalnie złączone z życiem obywatela ZSRR.

Rzut oka wstecz

Początki ruchu sportowego w Związku Radzieckim przypadają na rok 1918, kiedy to z inicjatywy Lenina powołane zostały urzędy przysposobienia wojskowego których zadaniem było przygotowanie kadr żołnierskich dla Czerwonej Armii, oraz roztoczenie opieki nad wychowaniem fizycznym i sportem. Następnym etapem w rozwoju tego ruchu było utworzenie państwowej rady kultury fizycznej, która w 1936 po dokonanej reorganizacji przekształcona została na państwowy komitet do spraw kultury fizycznej i sportu. Komitet ten stał się centralnym organem kierowniczym radzieckiego ruchu sportowego.

Ogromną rolę w rozwoju kultury fizycznej odegrała ustanowiona w 1931 r. z inicjatywy Związku Młodzieży Komunistycznej Państwowa Odznaka Sportowa GTO. Wprowadzenie tej odznaki przyczyniło się do masowego rozwoju sportu i kultury fizycznej w ZSRR. O popularności tej odznaki świadczy fakt, że podczas gdy w 1946 r. nadano ją 11 milionom obywateli, to w 1949 uzyskało ją blisko 18 mil. kobiet i mężczyzn. Jednocześnie odznakę BGTO (Bądź gotów do pracy i obrony) dla młodzieży do lat 15 zdobyło w 1946 3 miliony dzieci, a w 1949 — 6 milionów.

Jak wygląda strona organizacyjna sportu radzieckiego? Najniższe komórki stowarzyszeń stanowią kolektywy wychowania fizycznego, zorganizowane przy fabrykach, urzędach, kołchozach, wiejskich szkołach itp. Kolektywami zarządzają rady. Rady kolektywów podporządkowane są radom miejskim i okręgowym, reprezentującym organizacyjne ogniwa wyższego rzędu. Z kolei rady okręgowe podlegają centralnym radom stowarzyszeń sportowych, o których tak wiele słyszeliśmy. Do nich należy np. Torpedo, CDKA, Dynamo, Spartak i inne.

Naukowe podstawy wychowania fizycznego

Wychowanie fizyczne jest obowiązującym przedmiotem nauczania we wszelkiego typu uczelniach ZSRR. W rezultacie dociekań naukowych, prowadzonych przez szereg instytutów naukowo - badawczych dla spraw kultury fizycznej i sportu, powstał w ZSRR oryginalny system wychowania fizycznego, odbiegający zasadniczo od systemu, przyjętego w krajach kapitalistycznych. Wyższość radzieckiej szkoły sportowej została niejednokrotnie potwierdzona w czasie spotkań międzynarodowych.

Nader ważnym momentem w historii wychowania fizycznego i sportu w ZSRR było przyjęte w dniu 27 grudnia 1948 r. postanowienie KC WKP(b), określające zadania i warunki pracy organizacji sportowych w kierunku dalszego umasowienia, podniesienia jego poziomu i zdobycia pierwszeństwa w skali międzynarodowej.

W wyniku tych postanowień zaznaczył się potężny wzrost ilościowy i jakościowy sportu radzieckiego. Nowe miliony obywateli radzieckich wciągniętych zostało w orbitę wychowania fizycznego i sportu, a sportowcy - wyczynowcy potwierdzili swą supremację na świecie, ustanawiając wiele nowych rekordów światowych i uzyskując zwycięstwa nad najwybitniejszymi przedstawicielami sportu świata kapitalistycznego.

Przodują światu

Lista dyscyplin sportowych, w których przodują sportowcy radzieccy, jest bardzo długa. Niedawno zdobyli oni w Brukseli bezapelacyjnie pierwsze miejsce w klasyfikacji zespołowej kobiet i mężczyzn, a nazwiska Dumbadze, Czudiny, Śmirnickiej czy Lippa są dobrze znane na obu półkulach. O wartości radzieckiej piłki nożnej świadczą głosy prasy światowej po występach Dynamo w Anglii i Szwecji i ostatnio Spartaka w krajach skandynawskich. W jeździe szybkiej na lodzie łyżwiarki radzieckie Cholszczebnikowa, Karolina i Sakowa ustanowiły nowe rekordy świata i rok rocznie zdobywają I miejsce na świecie. Podobnie siatkarki i siatkarze, którzy niedawno w Budapeszcie bez utraty seta zdobyli w konkurencji kobiet i mężczyzn mistrzostwo Europy. Widomym znakiem masowych sukcesów były również akademickie mistrzostwa świata w Budapeszcie w których Związek Radziecki zajął I miejsce, zdobywając 112 złotych medali.

Gdzie szukać przyczyny tego wspaniałego rozwoju. Trzeba stwierdzić, że radziecka kultura fizyczna jest nierozerwalnie złączona z życiem każdego obywatela, który uprawianie sportu uważa za coś bardzo naturalnego. Sportowcy radzieccy przez podniesienie swej sprawności fizycznej przyczyniają się do owocnej pracy dla swej ojczyzny, przyczyniają się do obrony pokoju.

W Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej wszyscy sportowcy polscy manifestują wraz z całym społeczeństwem swą przyjaźń z bratnimi narodami radzieckimi, manifestując na rzecz pokoju, o który na czele narodów świata walczy nieustępliwie i skutecznie Związek Radziecki.

ALEKSANDER SKOTNICKI

Kolejarz—Gwardia 5:0

Kolejarz - Gedania zwyciężył w dniu wczorajszym w spotkaniu o mistrzostwo kl. A Gwardię (Gdańsk) w stosunku 5:0 (2:0).

Gwardziści, mimo że zaprezentowali się jako drużyna na dość dobrym poziomie, nie potrafili nawiązać z tak poważnym przeciwnikiem jak Kolejarz równorzędnej walki. W drużynie zwycięzców na wyróżnienie zasługuje zdobywca 3 bramek **Pilarski** oraz w pomocy **Kirinth.**

W drużynie Gwardii najlepiej wypadli obaj obrońcy.

Spotkanie, mimo ciężkiego, błotnistego terenu, stało na niezłym poziomie. **Bramki dla Kolejarza zdobyli Pilarski i Jankowski przed przerwą oraz Musiał z karnego i Pilarski — 2 po przerwie.**

Po niedzielnym spotkaniu Gedania zdobyła w dotychczasowych rozgrywkach 8 pkt. (4 spotkania), osiągając rekordowy stosunek bramek 20:0. **(st)**

Zapaśnicy Spójni zwyciężają Flotę

W spotkaniu mistrzowskim kl. A zapaśnicy Spójni — Wybrzeże pokonali Flotę w stosunku 5:3.

Sensacją tego meczu była przegrana Walinowicza (Sp) z Przyjemskim (Fl). Z pozostałych walk na wyróżnienie zasługuje spotkanie w wadze muszej Marciniaka z Schleifem.

W przedmeczu rezerwy Floty pokonały rezerwy Spójni 5:3. Sędziował ob. Sułeński. **(al)**

Dreszer prowadzi w turnieju szachowym

W rozgrywanym w lokalu TPPR we Wrzeszczu przy ul. Sobótki 15 ogólnopolskim turnieju szachowym w wyniku pięciodniowych spotkań po czterech rundach prowadzi Dreszer (Gdańsk) — 3 pkt. przed Szapielem (Bydgoszcz) — 2 i pół pkt., Grynfeldem (W-wa), Jurkiewiczem (Bydg.) i Krystkowskim (Kraków) po 2 pkt.

Z ciekawszych spotkań rozegranych w niedzielę na wyróżnienie zasługuje partia Szapiela z Francuzem (Gd), zakończona po ciekawym przebiegu wygraną Szapiela. Zakończenie turnieju przewidziane jest na dzień 10 bm. (st)

Z ostatniej chwili

Wybrzeże—Śląsk 9:7

Reprezentacja pięściarska juniorów Wybrzeża pokonała w Opolu Śląsk 9:7. Szczegółowe sprawozdanie z tego spotkania zamieścimy w dniu jutrzejszym.

Z całego kraju

W spotkaniu o mistrzostwo I Ligi Państwowej obecnie wyscy Budowlani pokonali CWKS 1:0 (0:0). Zwycięską bramkę zdobył Spodzieja. Budowlani wystąpili po raz pierwszy z nowymi [illegible] z Gdańska Gronowskim i Rogoczem którzy wypadli raczej słabo.

+

W Krakowie miejsc. Ogniwo pokonało Gornika (Bytom) 4:1 — (2:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli Rajtar, Radoń, Kolasa i Kuczyński po jednej, dla pokonanych Sobik.

+

W towarzyskim spotkaniu piłkarskim Gwardia (Kraków) pokonała wysoko Kolejarza (Poz.) w stosunku 5:1 (3:1).

+

Towarzyskie spotkanie I Ligowej Unii (Chorzów) z II Ligową Stalą (Sosnowiec) zakończyło się zwycięstwem Unii 4:1 — (2:0).

+

W Łodzi spotkali się w towarzyskim spotkaniu miejscowi rywale I-Ligowy ŁKS - Włókniarz z II-Ligowym Widzewem. Niespodziewane zwycięstwo odniósł Widzew w sosunku 3:0 (2:0).

Liga Koszykowa

Spójnia (Łódź) — Kolejarz (Poznań) 40:42 (23:25).

Gwardia (Kraków) — Spójnia (Gdańsk) 34:51 (15:30).

Związkowiec (Poznań) — Ogniwo (Kraków) 31:32 (22:18).

AZS (Warszawa) — Włókniarz (Łódź) 47:44 (21:12).

Kolejarz zwycięża AZS 43:32

Miłą niespodziankę sprawili kibicom koszykarze gdańskiego Kolejarza, zwyciężając w pierwszym swym spotkaniu ligowym na Wybrzeżu AZS (Wrocław) w stosunku 43:32 (23:9).

Drużyna akademików wrocławskich, która w spotkaniach o wejście do Ligi zajęła na wiosnę b. r. pierwsze miejsce, w niedzielnym spotkaniu zaprezentowała się wyjątkowo słabo.

Gospodarze. mimo wysokiej porażki, jaką ponieśli w Toruniu z tamtejszym Kolejarzem, stanęli do spotkania dobrze przygotowani i całkowicie pozbawieni kompleksu niższości.

W zespole Kolejarza, który zaprezentował się jako całość zupełnie dobrze, na wyróżnienie zasługuje **Kąpiński,** który niedokładnie kryty przez AZS przyczynił się w głównej mierze do zwycięstwa swej drużyny, zdobywając 26 punktów. Gospodarze od chwili zdobycia pierwszego kosza pewnie rozgrywali spotkanie, nie pozwalając sobie odebrać ani na chwilę prowadzenia.

Punkty dla Kolejarza - Gedanii zdobyli Kąpiński 26, Aramінowicz 6, Frankowski 6, Gromek 3, Olszewski 1 oraz Majewski 1. Dla AZS-u punktami podzielili się: Piechura — 10, Zwierzański 8, Ciupryk 4, Zientarski 4, Wołoszyn 4 oraz Czapkowicz 2.

Sędziowali **Nowak i Żaliński** z Łodzi. Publiczności ok. 500 osób.

R. S.

Nowe władze żeglarskie na Wybrzeżu

W niedzielę odbyło się w lokalu Yacht - Klubu Ligi Morskiej Gryf w Gdyni walne zebranie delegatów klubów żeglarskich Wybrzeża. Zebraniu przewodniczył przewodniczący WK KF ob. Kuśmidrowicz.

Po zapoznaniu się z sprawozdaniami ustępującego delegata PZŻ inż. Wallasa zebrani udzielili mu absolutorium, po czym dokonano wyboru Zarządu Gdańskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego.

Po przyjęciu przedstawionego przez dotychczasowego delegata PZŻ planu pracy na rok 1951 zakończono zebranie odśpiewaniem Międzynarodówki i Hymnu Młodzieżowego. (st

Z hokeya na trawie

W dniu 7 bm. o godz. 18 w sali ORZZ w Gdańsku przy ul. Bojowców 5/6 (pokój 80) odbędzie się zebranie informacyjne, na którym omawiana będzie sprawa powołania okręgowego związku hokeya na trawie. Na zebranie delegować winny przedstawicieli te zrzeszenia i kluby, które w przyszłości pragną założyć sekcję na swoim terenie.

Tabela 10 najlepszych wyrazem postępu lekkoatletyki Wybrzeża

Dorocznym zwyczajem na zakończenie sezonu ogłaszamy tabelę najlepszych wyników lekkoatletycznych osiągniętych przez zawodników Wybrzeża w bieżącym roku.

W stosunku do ubiegłego sezonu wykazuje ona znaczną poprawę tak na czołowych miejscach jak w średnich wynikach i śmiało można stwierdzić, że poziom lekkoatletyki Wybrzeża stale się podnosi.

Tegoroczny sezon nie był w 100 procentach wykorzystany — czego głównym powodem była niefortunna naprawa bieżni Stadionu Miejskiego we Wrzeszczu, która dokonana została w pełni sezonu — niwecząc tym samym dalsze możliwości w uzyskaniu jeszcze lepszych wyników.

Postarajmy się jednak zanalizować osiągnięcia naszych lekkoatletów w przekroju poszczególnych konkurencji. W biegach krótkich minimalne zmiany są zasługą **Macha I,** który w bieżącym sezonie na dystansie 400 m z czasem 48,6 uzyskał najlepszy powojenny wynik w Polsce. — **Niewątpliwie największy postęp notujemy w biegach średnich — (800, 1500 m), w których Korban jest bezkonkurencyjny. Z zadowoleniem jednak należy stwierdzić, że obie 10-ki poprawiły swoje wyniki przeciętnie o 3—7 sek.** Innowacją tegoroczną tabeli jest dystans na 1000 m, gdzie w dobrych wynikach widzimy plejadę średniodystansowców. Długie dystanse uległy poprawie nieznacznej, za wyjątkiem Kielasa. — Jest to spowodowane małą ilością biegów w tej konkurencji. **Duży postęp zaznaczył się w skokach — a w szczególności wzwyż gdzie w ub. roku tylko 5 zawodników mogło się poszczycić wynikiem 170. To samo dotyczy skoku o tyczce, gdzie zaledwie 3-ch przekroczyło wówczas wysokość 3 metrów. W kuli jedynie Krzyżanowski przekroczył 15 m zbliżając się do Łomowskiego, a** resztę wyników uległa minimalnej poprawie.

W dysku i młocie duży postęp poczynili zawodnicy Floty, a w szczególności Żochowski (w dysku), który w przyszłym sezonie może stać się [illegible] tem Łomowskiego [illegible] docznila się również w oszczepie. W młocie bezkonkurencyjnym był Zieleniewski, który w ub. sezonie kilkakrotnie poprawił swój wynik zbliżając się do 50-tki, którą przypuszczamy — w przyszłym sezonie przekroczy.

Sztafety to niewątpliwie prymat Budowlanych, którzy na mistrzostwa Polski sztafet w Katowicach i w tym roku udowodnili swoją wyższość.

Reasumując należy stwierdzić, że rezultaty niżej osiągnięte są uzyskane nie jedynie walką zawodników, ale również [illegible] pracą ich inst[illegible] trenerów, którym należy się uznanie za włożony trud.

JAN /

100 m

Mach I B.	11,—
Pyż F.	11,1
Mach II B.	11,1
Rabenda B.	11,3
Olszewski Sp.	11,3
Penkuła F.	11,4
Twardowski F.	11,5
Cłapiński S.	11,5
Tomaszewski B.	11,5
Iwanowski B.	11,5

200 m

Mach I B.	22,2
Mach II B.	23,3
Tomaszewski B.	23,5
Pyż F.	23,7
Rabenda B.	23,9
Cłapiński S.	24,—
Olszewski S.	24,—
Nowak B.	24,—
Tews S.	24,2
Opaliński F.	24,2

400 m

Mach I B.	48,6
Korban S.	50,8
Kasprzycki S.	51,9
Kubera F.	52,—
Rabenda B.	52,2
Cłapiński S.	53,—
Pyż F.	53,—
Mach II B.	53,4
Nowak B.	53,8
Opaliński F.	54,5

3.000 m

Kielas B.	8:53,6
Mańkowski B.	9:03,2
Boniecki S.	9:10,—
Śmierzchalski K.	9:15,2
Knabe II AZS	9:21,4
Preuss B.	9:21,8
Śmierzchalski H.	9:21,8
Gliszczyński B.	9:26,1
Urbański K.	9:31,2
Wojtaś B.	9:31,4

800 m

Korban S.	1:54,4
Kasprzycki S.	2:00,2
Mańkowski B.	2:02,—
Kubera F.	2:03,—
Preuss B.	2:03,8
Witkowski S.	2:04,8
Łakomy B.	2:05,4
Gołyński AZS	2:06,2
Śmierzchalski Zw.	2:06,2
Nowak B.	2:06,2

1.000 m

Kasprzycki S.	2:35,—
Korban S.	2:36,2
Mańkowski B.	2:38,5
Kubera F.	2:40,—
Cłapiński S.	2:41,3
Preuss B.	2:41,3
Lasocki B.	2:41,8
Nowak B.	2:43,1
Knabe II AZS	2:43,9
Łukaszewski S.	2:43,9

1.500 m

Korban S.	4:03,8
Mańkowski B.	4:07,8
Kubera F.	4:09,2
Kielas B	4:12,9
Śmierzchalski K. Zw	4:16,—
Boniecki S.	4:17,2
Śmierzchalski H. Zw	4:17,8
Preuss B.	4:21,6
Knabe II AZS	4:21,8
Witkowski S.	4:22,3

5.000 m

Kielas B.	15:21,—
Mańkowski B.	15:31,4
Boniecki S.	15:59,—
Knabe II AZS	16:20,—
Śmierzchalski H. Zw	16:33,8
Ciesielski F.	16:45,2
Lesiak F.	16:46,—
Krzos F.	16:47,5
Krawczykiewicz AZS	16:54,6
Olszewski II S.	16:54,6

10.000 m

Kielas B.	32:38,—
Boniecki S.	33:32,8
Knabe II AZS	34:06,—
Olszewski II S.	37:10,8
Kurowski Zw.	37:45,4
Gross K.	37:55,4

400 m pł.

Kasprzycki S.	58,8
Tłomiński Zw.	60,5
Korpal AZS	62,1
Olszewski K.	64,1
Supłatowicz F.	64,5
Gościński Zw.	65,2
Fac AZS	67,7
Pastuszko K.	68,—
Ligman Zw.	70,6

wzwyż

Kownacki AZS	185
Cecuła B.	182
Nowakowski F.	180
Krzesiński S.	175,5
Henke AZS	175
Tomaszewski B.	175
Dąbrowski S.	175
Kozerski B.	170
Okoński S.	170
Wolny S.	170

tyczka

Krzesiński S.	372
Frost K.	330
Żyliński S.	310
Mazurkiewicz S.	310
Kątski S.	310
Krzyżanowski S.	300
Buliński K.	300
Kuszewski B.	300
Umiastowski B.	300
Suchowski AZS	290

110 m pł.

Krzyżanowski S.	15,5
Krzesiński S.	16,8
Gościński Zw.	18,2
Tłomiński Zw.	18,4
Henkel S.	18,4
Supłatowicz F.	19,—
Kosztaluk S.	19,5
Korpal AZS	19,6
Twardowski F.	19,8
Pirsztel B.	19,8

w dal

Okoński S.	668
Krzyżanowski S.	662
Tłomiński Zw.	648
Twardowski F.	639
Krzesiński S.	639
Tomaszewski B.	635
Toman F.	632
Winiecki S.	632
Cłapiński S.	628
Labuda K.	622

trójskok

Krzyżanowski S.	13,68
Kozerski B.	13,01
Krzesiński S.	12,74
Wolny S.	12,69
Fac AZS	12,64
Labuda K.	12,59
Okoński S.	12,50
Smoliński B.	12,48
Michnowicz B.	12,24
Makar S.	12,23

kula

Łomowski B.	15,81
Krzyżanowski S.	15,20
Zieleniewski B.	13,62
Pogorzelski F.	13,05
Harmata F.	12,75
Kołodziejski B.	12,67
Grabowski F.	12,60
Dąbrowski S.	12,—
Kownacki AZS	11,74
Roman AZS	11,54

dysk

Łomowski B.	45,92
Żochowski F.	44,51
Krzyżanowski S.	44,05
Zieleniewski B.	39,18
Harmata F.	38,87
Pogorzelski F.	38,67
Kołodziejski B.	37,80
Grabowski F.	36,13
Mede K.	36,01
Wiśniewski B.	35,20

młot

Zieleniewski B.	49,12
Grabowski F.	42,18
Harmata F.	39,29
Kołodziejski B.	38,20
Krzyżanowski S.	37,—
Twardowski F.	36,15
Wójcik S.	35,61
Pogorzelski F.	31,99
Buszke F.	30,20
Biały F.	27,50

4x400 m

Spójnia Gd.	3:29,3
Budowlani Gd.	3:31,8
Flota Gdy.	3:42,2
AZS Gd.	3:43,—
Związkowiec Gdy.	3:53,4
Kolejarz Gd.	3:55,2

oszczep

Krzesiński S.	49,19
Skorżyński S.	48,21
Matys S.	46,90
Borysewicz B.	46,85
Sobański B.	46,—
Twardowski F.	45,53
Lenartowicz S.	45,12
Krzyżanowski S.	44,60
Henke AZS	43,94
Waluszyński B.	43,20

4x100 m

Budowlani Gd.	45,2
Flota Gdy.	46,—
Spójnia Gd.	46,4
AZS Gd.	46,8
Związkowiec Gdy.	48,2
Kolejarz Gd.	48,6
Włókniarz Ol.	48,6
Spójnia Star.	48,8
Spójnia Kośc.	48,9

olimpijska

Budowlani Gd.	3:29,—
Flota Gdy.	3:35,—
AZS Gd.	3:35,6
Związkowiec Gdy.	3:41,8
Spójnia Gd.	3:43,—
Kolejarz Gd.	3:48,4
Włókniarz Ol	3:49,7

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE

LEKARZ poszukuje niekrępującego pokoju w Sopocie. Oferty Sopot. Poste-restante „Samotny". P-3175

GDYNIA śródmieście — zamienię 2 pokoje z używalnością kuchni i wygód na 1 pokój kawalerski pisemne zgłoszenia pod: 136925 „Dziennik Bałtycki" Gdynia. G-3196

POKOJU poszukuje student V roku medycyny. Zgłoszenia Gdańsk - Siedlice Tarasy 7 Reczek. P-3195

DUŻY lokal na garaże — biura wydzierżawię Gdynia centrum tel. 15-62. G-3200

WOLNE POSADY

POTRZEBNA solidna pomocnica domowa warunki bardzo dobre. Gdańsk. Wrocławska 28/3. P-3192

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM list przewozowy 10272 i protokół wagonowy 056415 zagubionego dnia 23. 10. 50 zaadresowany na Młyn P. Z. Z. w Lęborku. G-3202

RÓŻNE

GDYNIA — przybłąkał się pies — wilk. Informacje tel. 30-33. 4439-k

ZGUBIONO teczkę na torze kolejowym Sopot — Oliwa — zwrot wynagrodzę Sopot Chopina 46-2. G-3198

BIURO OGŁOSZEŃ „Dziennika Bałtyckiego" PRZENIESIONO do GDAŃSKA, ul. Targ Drzewny nr. 3-7 (nowy dom) pokój nr. 27, tel. 335-80.

Oddział Biura Ogłoszeń „Dziennika Bałtyckiego" mieści się w GDYNI, ul. Mściwoja 9 parter, tel. 22-07.

4442-k

Ogłaszajcie się w »DZIENNIKU BAŁTYCKIM«